

**(Leggo - F.Balzani) Nie będzie siatki w zarządzaniu sportowym, osoba po Sabatinim będzie miała jasno określone nazwisko. Polowanie na następcę dyrektora sportowego już się rozpoczęło i nie bierze pod uwagę promocji Massary, zastępcy Sabatiniego.**

Kwestią zajmuje się Baldini, który spotkał się ostatnio w Londynie z prezydentem Pallottą i nowym CEO, Gandinim. (...) Niemożliwym jest dostanie się do Braidy ("*Ja w Romie? Wymysły*", powiedział dyrektor Barcelony dla *ASromarumors*). Mało prawdopodobnym jest przekonanie Berty z Atletico, z kolei była próba z Monchim, który jednak właśnie przedłużył do 2020 roku umowę z Sevillą. Najbardziej opłacalna ścieżka prowadzi do Antero Henrique, historycznego dyrektora sportowego Porto, który właśnie rozwiązał swój kontrakt z klubem po 10 latach. Na liście jest też były dyrektor Chelsea i Tottenhamu, Frank Arnesen. Przybycie nowego dyrektora sportowego nie powinno jednak zostać sformalizowane wcześniej niż w marcu-kwietniu.

Autor: abruzzo